**Nr 571.** **Kraków, Czwartek 15 Grudnia 1910.** **Rok XXIX.**

**„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.**

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 h. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 3 „ 20 „ |
| w Państwie Niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

# NOWA REFORMA

**NUMER PORANNY**

**Prenumeratę przyjmują:**

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcass i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski. Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. -- W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M.. Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wl[illegible] za drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — [illegible]dane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany [illegible]erwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

## Rekonstrukcya gabinetu.

*(Telegr. „N. Reformy.“)*

**Wiedeń, 15 grudnia.**

Z Koła polskiego. — Kwestya rekonstrukcyi gabinetu. — Kombinacye ministeryalne.

Wczoraj po południu odbyła się dłuższa narada komisyi parlamentarnej Koła polskiego. Postanowiono zwołać Koło na posiedzenie dziś o godz. 5 po południu celem przeprowadzenia dyskusyi politycznej. Posłowie omawiali wczoraj tylko sprawę rekonstrukcyi gabinetu, która to sprawa jednak chwilowo nie jest aktualną. Nie rozstrzygniętą jest bowiem kwestya, czy rekonstrukcya gabinetu ma nastąpić po konferencyach ugodowych w Pradze, czy też zawisłą będzie od tych konferencyj, które rozpoczną się dopiero w styczniu.

Wczoraj przez cały prawie dzień odbywały się narady między przywódcami poszczególnych stronnictw, poświęcone sytuacyi politycznej i rekonstrukcyi gabinetu. Jak słychać, Czesi — na wypadek utworzenia parlamentarnego gabinetu — żądają dla siebie trzech portfeli.

„Die Zeit“ donosi, że Polacy aspirują do portfelu kolei i wymieniają szereg kandydatów na to stanowisko i na prezesa Koła. — Jako kandydata na ministra kolei wymienia „Die Zeit“ Głąbińskiego, a jako kandydatów na prezesa Koła Korytowskiego i Kozłowskiego. „Die Zeit“ wymienia również Kozłowskiego i Starzyńskiego jako kandydatów na stanowisko ministra dla Galicyi. Wszystkie te jednak kombinacye nie mają chwilowo żadnej realnej podstawy, lub też są przedwczesne.

Klub ludowców odbył wczoraj po południu długą naradę, na której oświadczono się za czynnym udziałem ludowców w akcyi rekonstrukcyi gabinetu. Słyszano też, że i ludowcy żądają dla siebie jednego portfelu. Między kandydatami na ministrów wymieniają też pos. Germana i Ruebenbauera.

**Wiedeń.** „Deutschnat. Corresp.“ ogłasza rozmowę z posłem Stölzlem, który twierdzi, że mylną jest kombinacya, jakoby z powodu obecnego przesilenia i wystąpienia Koła polskiego, obecna większość pracy była rozbitą. Koło polskie zawsze prowadziło politykę austryacką, należy się więc spodziewać po mądrości i przezorności przywódców Koła, iż nie rozbiją obecnej większości i umożliwią porozumienie co do swych żądań krajowych.

## Rokowania czesko-polskie.

*(Telefonem.)*

**Wiedeń.** „Centrum“ donosi: Polscy przywódcy zaprosili zastępców Związku czeskiego na rokowania, mające na celu nowe ułożenie stosunków w parlamencie i zabezpieczenie zdolności do pracy Izby posłów oraz przyszłe ukonstytuowanie się stosunków politycznych. Czesi przyjęli to zaproszenie. Konferencye rozpoczęły się formalnie wczoraj. Dziś dalszy ciąg.

**Praga.** „Nar. Politika“ donosi o konferencyach czesko-polskich: Podobne konferencye odbywały się już częściej. Jak wiadomo, poseł Głąbiński przez długi czas pośredniczył między Czechami a Niemcami, przyczem Czechom poczyniono różne przyrzeczenia na wypadek zmiany sytuacyi. Przyrzeczeń tych jednak nie spełniono. Polacy czują wielką odpowiedzialność za dalszy rozwój politycznych i parlamentarnych stosunków i dlatego starają się obecne prowizoryum jak najszybciej usunąć, a w parlamencie stworzyć znów większość pracy. Polacy chcą pozyskać Czechów i dlatego zapraszali ich na owe konferencye. Odpowiedź Czechów jednak na te propozycye, może być tylko następująca:

Za same przyrzeczenia, zapewnienia i obietnice nic nie mogą dać. Czesi zdecydowani są przyjąć wnioski Polaków, jeżeli ci zobowiążą się wywrzeć na Niemców skuteczny nacisk i przekonać ich, że tak długo nie mogą liczyć na kooperacyę z Polakami w Izbie posłów, jak długo nie okażą się skłonnymi do ustępstw przy rokowaniach w Pradze i do odstąpienia od obstrukcyi w Sejmie czeskim. Czesi żądają dalej od Polaków, aby użyli swego wpływu, celem utworzenia sprawiedliwego i zasługującego na zaufanie rządu i przyrzekną to w formie obowiązującej. Innych gwarancyj Czesi od Polaków nie potrzebują. Jest teraz rzeczą panów Głąbińskiego i Kozłowskiego na te ścisłe pytania dać ścisłą odpowiedź.

## Z Izby posłów.

*(Telefonem.)*

**Wiedeń.** Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w dalszej dyskusyi nad reformą regulaminu pos. Weidenhofer usprawiedliwiał poprzednie oporne stanowisko stronnictw niemieckich wobec wniosku o zmianę regulaminu, ponieważ wniosek ten wyszedł ze strony słowiańskiej i był zwrócony przeciw Niemcom. Dziś Niemcy są za tym wnioskiem i dołożą wszelkich sił, aby przyszło do uchwalenia definitywnego regulaminu, któryby postanawiał, że językiem porozumienia jest język niemiecki, gdyż tylko w tym wypadku obstrukcya będzie wykluczoną.

Po przemówieniu pos. Choca, dr Głąbiński oświadczył, że Koło polskie z ogólno-konstytucyjnych i politycznych powodów zawsze było za odpowiednią czasowi definitywną reformą regulaminu. Było — powiada mowca — dla nas zadośćuczynieniem, że w roku zeszłym przynajmniej skutecznie przyczyniliśmy się do prowizorycznej reformy. Ubolewamy, że nie przyszło jeszcze do definitywnej reformy. Koło polskie będzie głosowało za ustawą i także w przyszłości dołoży wszelkich starań, zmierzających do definitywnej reformy regulaminu.

Po przemówieniu pos. Steina przyjęto 199 głosami przeciw 75 wniosek o zamknięcie, przyczem skonstatowano stosunek głosów na żądanie pos. Sokola.

Po przemowach gen. mowców pp. Fuchsa i Seitza i po wywodzie końcowym sprawozdawcy, odrzucono wniosek p. Choca o przejście nad projektem do porządku dziennego i przedłożenie przyjęto w myśl wniosku komisyi.

Wniosek pos. Sramka o przyjęcie prowizoryum na 3 miesiące nie przyszedł pod głosowanie, ponieważ Izba przyjęła dalej idący wniosek komisyi o jednoroczne przedstawienie ważności prowizorycznego regulaminu.

Referent zaproponował natychmiastowe podjęcie 3 czytania. — P. Kalina żąda stwierdzenia stosunku głosów. Wniosek przyjęto 228 głosami przeciw 50, poczem ustawę uchwalono także w 3 czytaniu. (Oklaski i brawa na ławach polskich i chrześcijańsko-społ.).

Z kolei przystąpiono do obrad nad wnioskami nagłymi.

Pos. Beer motywował wniosek nagły w sprawie węglowej, poczem wystosowali zapytania do prezydenta p. K. Lewicki w sprawie stosunków w więzieniach rosyjskich, p. Malik w sprawie, że p. Vrstosek mimo iż w domu u niego panuje szkarlatyna, przebywa w parlamencie.

Koniec posiedzenia o godz. 3 po południu. — Następne dziś o g. 11 przed południem. Jako pierwszy punkt porządku dziennego wybór delegacyi.

**Wiedeń.** Na końcu wczorajszego posiedzenia Izby pos. Trylowski w zapytaniu do prezydenta wspomniał o doniesieniu dzienników o znęcaniu się nad więźniami politycznymi na Syberyi i wywodził, że byłoby na czasie, aby szczególnie tacy bojownicy o wolność, jak dr Kramarz, zabrali w tej sprawie głos i zaprotestowali przeciw takim okrucieństwom. Mowca zwraca się więc do prezydenta Izby z zapytaniem, czy nie byłby skłonnym zająć jakieś stanowisko przeciw tym okrucieństwom, które wywołały oburzenie całego świata cywilizowanego (Oklaski u Rusinów).

Prezydent odpowiedział, że jeżeli poseł sądzi, iż sprawą tą może się zająć austryacka Izba posłów, to może ją poruszyć w sposób przepisany regulaminem, ale forma zapytania do prezydenta nie jest do tego stosowna, ponieważ prezydent nic tu nie może zarządzić.

Pos. Lewicki prosił prezydenta o interwencyę u Koła polskiego w tym kierunku, aby posłom z poza Koła przyznano przynajmniej 2 mandaty do delegacyi, gdyż obecny klucz rozdziału tych mandatów jest niesprawiedliwy.

Prezydent odpowiedział, że prezydyum Izby zawsze się stara, aby przy wszystkich wyborach przychodziły do skutku umowy co do sprawiedliwego rozdziału mandatów, poza tem jednak wynik wyborów zależy od walki wyborczej stronnictw. Prezydent gotów jest jednak podać zapytanie mowcy do wiadomości innym posłom Galicyi i prosić ich o uwzględnienie tego życzenia.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Minister sprawiedliwości przedłożył projekt ustawy o zmianie postępowania w sprawach cywilnych, pos. Zamorski interpelacyę z powodu wykroczeń ukraińskich nauczycieli ludowych w szkołach galicyjskich.

### Z Unii słowiańskiej.

**Wiedeń.** Wczoraj odbyła się narada przywódców Unii słowiańskiej, na której uchwalono nowy statut Unii. Statut ten jednak będzie jeszcze przed świętami w kilku punktach uzupełniony.

## Przedłożenia rządowe.

*(Telefonem.)*

**Wiedeń.** Wczoraj rozdano posłom przedłożenie rządowe w sprawie traktowania dyscyplinarnego urzędników sędziowskich, ich niedobrowolnego przenoszenia do innego miejsca służbowego, lub w stan spoczynku. Nowa ustawa przedstawia się jako konieczne uzupełnienie dla stanu sędziowskiego, przedłożonej dla urzędników państw. pragmatyki służbowej. Ustawa dyscyplinarna wzorowana jest na wniosku p. Slamy, który zawierał życzenia części sędziów w sprawie najistotniejszych punktów i tylko zawiera pewne zmiany i uzupełnienia. W nowym projekcie ustawy uwzględniono podnoszone od lat 40 życzenia urzędników sędziowskich w sprawie usunięcia panujących w praktyce braków.

Dalej rozdzielono także przedłożenie rządowe w sprawie odnowienia stosunku kontraktowego między zarządem państwa a Tow. żeglugi parowej na Dunaju. Proponuje ono zawarcie na lat 25 państwowej umowy z Towarzystwem z podwyższoną roczną subwencyą o 226 000 K.

**Wiedeń.** Projekt ustawy przedłożonej wczoraj w Izbie przez ministra sprawiedliwości w sprawie uproszczenia postępowania cywilnego, ma na celu posunięcie o krok uproszczenia i obniżenia kosztów pieczy prawnej. Formy uznane jako zbyteczne i połączone z pracą i kosztami mają być usunięte i dla ulżenia pracy sędziom mają być stosowane w większej mierze siły mniej kosztowne. Według tego projektu szereg mniej ważnych uchwał w postępowaniu sądowem przekazany będzie pojedynczym sędziom. Prowizoryczna próba ugody, która dotąd była dopuszczalną w sądach powiat. w sprawach do wartości 1000 kor., zostaje rozszerzoną na wszystkie skargi, należące do sądów pow. Stosowanie postępowania upominawczego rozszerzono w dwojakim kierunku, rzeczowym i miejscowym.

W Galicyi, Bukowinie i Dalmacyi, które to kraje dotąd wyłączone były z działania ustawy upominawczej, ma ona być wprowadzoną. Granica wartości pretensyi w postępowaniu upominawczem zostaje podwyższoną w sprawach spornych w sądach pow. z 300 na 1000 K, dla Galicyi, Bukowiny i Dalmacyi tylko do 600 K. To wyodrębnienie tych krajów jest tam uzasadnione, że ludność tamtejsza musi się dopiero przyzwyczaić do nowego postępowania. W przyszłości będzie się można w stanie wydawania wyroków odnośnie do wyniku dowodów odwoływać na akta, przez co ciężar pracy sędziów będzie bardzo znacznie zmniejszony i zaoszczędzi się wiele pisania. Projekt stwarza także jeszcze uproszczenia w postępowaniu, zwłaszcza przy postępowaniu egzekucyjnem.

Także na polu czynności kancelaryjnej projekt wprowadza znaczne inowacye. — Najważniejszą jest stworzenie nowej kategoryi organów kancelaryjnych, t. zw. pomocników konceptowych, którzy na podstawie specyalnego przygotowania będą powołani do pomagania sędziom przez przygotowanie załatwienia prac w wielkiej ilości często się powtarzających, do objęcia wszystkich trudniejszych spraw kancelaryi sądowej i do prowadzenia protokołów. Pomocnicy konceptowi rekrutować się będą ze stanu oficyantów kancelaryjnych i urzędników kancelaryjnych, a mają być wynagradzani przez dodatki do swych poborów, albo przez lepszy awans za swą wyższą działalność.

Projekt w końcu między innemi postanawia nowe trybunały dla sporów, wynikających ze stosunków stowarzyszeniowych, i usunięcie kary porządkowej aresztu na adwokatów.

## Komisya budżetowa.

*(Telefonem.)*

**Wiedeń.** Wczoraj wieczór obradowała komisya budżetowa. Pos. Redlich wniósł, aby ze względu na sytuacyę polityczną, która wymaga szybkiego załatwienia prowizoryum budżetowego, porządek dzienny zmieniono i postawiono na pierwszym punkcie prowizoryum, a na drugim sprawę fakultetu włoskiego. Pos. Conci zaprotestował przeciw temu wnioskowi. Po krótkiej dyskusyi przyjęto wniosek Redlicha znaczną większością; komisya przystąpiła do dyskusyi nad prowizoryum.

Sprawozdawca Steinwender zgłosił wnioski: 1) uchwalenia prowizoryum budżetowego na 3 miesiące; 2) upoważnienia rządu do wydatków w ramach budżetu bez prejudykatu dla ustawodawczego załatwienia także przedłożenia o subwencyi dla Towarzystwa żeglugi na Dunaju i Towarzystwa Austro-Americana; 3) ograniczenia upoważnienia do pożyczki na 76,400.000 K; 4) przyjęcia postanowienia o kontyngencie spirytusowym do prowizoryum budżetowego.

Pos. Conci oświadczył, że ze względu na postępowanie wobec Włochów w sprawie fakultetu, nie mogą oni głosować za prowizoryum.

Pos. Okuniewski wywodził, że przesilenie sięga o wiele głębiej, niż się to dziś w opinii publicznej przedstawia. Brak inicyatywy u rządu sprowadził straszne spustoszenia w życiu publicznem. Prawie we wszystkich Sejmach jest obstrukcya, finanse krajowe są w złym stanie, w Izbie nie można przeprowadzić najmniejszej pracy programowej i ucisk mniejszości narodowych we wszystkich krajach — to wszystko jest przyczyną, że państwo żyje teraz tylko blaskiem polityki zagranicznej hr. Aehrenthala. Charakterystyczną dla obecnego czasu jest rewolucya pałacowa polskich pretoryanów rządowych. Prezydent ministrów wreszcie na własnej skórze odczuł to, co Rusini codziennie przez stulecia doświadczali. Tylko jednego ministra ci pretoryanie teraz nie znoszą, t. j. najmądrzejszego z ministrów, dra Bilińskiego, który wie, że polityka wyzyskiwania, uprawiana przez Polaków, przecież nie może się posuwać tak daleko, aby wyrzucano miliardy tylko dla zaopatrywania różnych rycerzy przemysłu. Biliński wie, że z tego powstałoby ostatecznie niebezpieczeństwo i dla własnych jego rodaków, bo pieniądze na kanały uzyskanoby wkońcu tylko kosztem całego państwa, a Niemcy i Czesi z pewnością nie daliby z sobą tak postępować, jak Rusini. Ponieważ Biliński miał także odwagę to powiedzieć, dlatego musiał pójść precz.

Polacy tak wzrośli w dumę, że całkiem poważnie myślą o powołaniu na stanowisko galicyjskiego recte polskiego ministra, przywódcy wszechpolaków. Gdyby to się stało, to mowca oświadcza uroczyście, że przyszły rząd spotka się u Rusinów z oporem, jakiegoby lepiej uniknąć. Wszechpolacy grają teraz pierwszo skrzypce w Galicyi, rozdmuchali tam antagonizm narodowościowy, odbierają Rusinom wszystkie ich prawa w uniwersytecie, zatruwają życie publiczne w urzędach i szkołach i wszystko depcą brutalnie, co im staje na przeszkodzie. Mowca głosować będzie przeciw budżetowi, póki system rządu się nie zmieni.

Pos. Kozłowski oświadczył, że głosować będzie za prowizoryum. Polemizuje z p. Okuniewskim i wyraża zdziwienie, że jest on lepiej poinformowany o tem, kto będzie ministrem, niż decydująco Koła. Co do stosunku Rusinów do Polaków, to Polacy nigdy nie chcieli, aby dla nich Rusinów poświęcano. Przeciwnie Sejm galicyjski miał w kwestyi ruskiej jak najlepsze intencye, które jednak udaremniła muzyka obstrukcyonistów ruskich. Ponieważ jednak na ostatniem posiedzeniu Sejmu panował spokój, ostre mowy Rusinów, wygłoszone w Radzie państwa, były dla Polaków niespodzianką.

Co się tyczy uchwalenia pożyczki, to mowca oświadcza, że on osobiście żywi wątpliwości, czy można uprawniać do zaciągania pożyczki rząd znajdujący się już in statu demissionis. — Gdyby wszystkie pożyczki zostały uchwalone, to rząd mógłby ewentualnie zwołać Radę państwa dopiero w marcu, co nieleżałoby w interesie publicznym. Także finansowe warunki, pod jakimi taki rząd, na schyłku będący, mógłby zaciągnąć pożyczkę, byłyby gorsze. Mowca domaga się od sprawozdawcy wyjaśnienia w tej sprawie i w sprawie subwencyi dla Towarzystwa Dunajowego i dla Austro-Americana. Póki te ustawy nie zostaną w Izbie uchwalone, mowca czyni swoje głosowanie zawisłem od wyjaśnień sprawozdawcy.

Pos. Choc oświadczył, że jest znamiennem, iż nawet stronnictwa niemieckie są tylko za 3 miesięcznem prowizoryum.

Pos. Kramarz oświadczył, że jego stronnictwo nie ma powodu zmieniać stanowiska także wobec rządu prowizorycznego. Krytykuje budżet, zapewnia, że życzy sobie najgoręcej ugody czesko-niemieckiej w Czechach, a także na Morawach i na Śląsku. Wielkiemu swemu zadaniu przyszły rząd sprosta nie wtedy, jeżeli się oprze tylko na jednym lub na 2 narodach, lecz jeżeli się oprze w równej mierze na wszystkich żywiołach, którym zależy na utrzymaniu tego państwa. Czesi nie mają powodu cieszyć się z dymisyi gabinetu Bienertha, chyba wtedy, gdyby w ślad za tem poszła zmiana całego systemu i oparcie go na podstawie sprawiedliwości dla wszystkich narodów.

Pos. Wittek oświadczył, że stronnictwo chrześcijańsko-społeczne głosować będzie za prowizoryum, a sprzeciwia się zmniejszeniu pożyczki na inwestycye, szczególnie ze względu na złe skutki, płynące stąd dla przemysłu.

Pos. Schillinger przyłączył się do wywodów Kramarza.

Pos. Ploy oświadczył, że jego stronnictwo głosować będzie za prowizoryum, aby uniknąć konieczności § 14.

Pos. K. Lewicki imieniem klubu ruskiego, żądał, aby dla prasy ruskiej ustanowiono w prezydyum Rady ministrów urzędnika Rusina od początku roku 1911, dalej aby lekarze Rusini weszli w skład gal. Rady sanitarnej, aby przy spisie ludności fungowali jako komisarze konskrypcyjni zaproponowani przez gminy mężowie zaufania, a nie urzędnicy starostw. Dalej wytacza żale Rusinów na polu szkolnictwa średniego, żąda wywoływania stacyi w Galicyi po rusku i oświadcza że głosować będzie przeciw prowizoryum.

Pos. Seitz wystąpił przeciw podwyższeniu cen tytoniu, oświadczył się jednak za uchwaleniem żądanej pożyczki 109 mil. na cele inwestycyjne, gdyż leży to w interesie robotników przemysłowych i zapobiegnie bezrobociu. Natomiast sprzeciwia się przedłużeniu kontyngentu spirytusowego, które w tej formie jest nielegalne.

Pos. Redlich oświadczył, że Związek niemiecko-narodowy głosował będzie przeciw prowizoryum i za całą pożyczką inwestycyjną 109 milionów. Co do kanałów, to trwa przy żądaniu przeprowadzenia ustawy, ale w chwili finansowo pomyślniejszej, żąda natomiast z naciskiem regulacyi rzek na Morawach.

Pos. Głąbiński oświadczył, że Koło polskie głosować będzie za prowizoryum. Podziela uwagi ekonomiczne pos. Witteka co do pożyczki inwestycyjnej, ma jednak wątpliwości polityczne przeciw uchwaleniu całej pożyczki, gdyż życzy sobie jak najrychlejszego ponownego zwołania parlamentu. Mowca byłby za uchwaleniem kwoty potrzebnej na zamówienia w styczniu. — Podziela polityczne stanowisko przedmowcy co do potrzeby normalnych stosunków politycznych w państwie i parlamencie przez zbliżenie Czechów i Niemców, gdyż jest to także gorącem życzeniem Koła. Podziela też jego zapatrywania co do reformy administracyi podatków, chociaż gruntowna reforma nie może być w krótkim czasie przeprowadzona. — W kwestyi finansów krajowych powołuje się na swoje wywody w Izbie. Byłby za tem, aby te finanse zasilono nie przez dotacye państwowe, lecz przez rozszerzenie własnych źródeł dochodu.

Co do finansów państwowych, to nie można być zbyt pesymistycznym. Należałoby rozważyć, że w latach poprzednich wydatki na cele kulturalne prawie się podwoiły i że także wydatki ministerstwa robót publicznych szybko rosną. Jest zadaniem Rady państwa stworzyć takie nowe dowody, któreby uczyniły budżet elastycznym.

Co do żalów posła Lewickiego, to kwestya szkół średnich w Galicyi stała na porządku dziennym obrad Sejmu, ale wskutek obstrukcyi nie mogła być załatwiona. Polskie szkoły średnie są przepełnione, nowe polskie zakłada się w miejscowościach nie ruskich, lecz polskich.

Pos. Diamand występował przeciw przedłożeniu kontyngentu spirytusu.

Pos. Malik przemawiał przeciw kanałom.

Pos. Kolischer oświadczył, że Polacy przez uchwalenie 3-miesięcznego prowizoryum dają tylko wyraz życzeniu, aby jak najrychlej przyszedł rząd odpowiedzialny. Zwraca się przeciw uchwaleniu całej pożyczki, gdyż nie chcemy nieznanemu rządowi przyszłemu zostawiać zbyt wielkich zapasów kasowych, a i rząd w razie potrzeby pieniężnej rychlej zwoła parlament. — Obszernie omawiał sprawę kredytu dla towarzystwa Austro-Americana i sprzeciwiał się mu, skoro kontraktu z tem towarzystwem jeszcze nie zawarto, a podług ustaw zasadniczych uchwalenie go należy do parlamentu. Wkońcu zwracał się przeciw nieracyonalnemu wykonywaniu budowli państwowych, ponieważ nawet mniejsze budowle wykonuje się przez szereg lat ratami.

Pos. Kozłowski stwierdził, że ze wszystkich części Austryi podnoszą się teraz głosy, domagające się stałej większości, złożonej z Niemców, Czechów i Polaków, a sprawiedliwej wobec wszystkich narodów. W interesie robotników byłby za uchwaleniem pożyczki tylko 76 milionów, nie 109 milionów na inwestycye, aby można było poczynić natychmiast zamówienia. Zwalczając subwencyę dla Austro-Americana, przypomina, że rząd wobec Galicyi nigdy nie zachowywał się tak życzliwie, gdy szło o kredyty nieuchwalone. W r. 1897 wstawiono 5 milionów na inwestycye w galicyjskich domenach, sprawozdawca Monti przedstawił Izbie ich rentowność, Izba przyjęła ten program do wiadomości, ale wstawiono do budżetu tylko pierwszą ratę 1 milion, a dalszych 4 milionów już wstawiono. Polemizuje z Malikiem, wykazując, że jego stanowisko w sprawie kanałów jest o 9 lat spóźnione.

Pos. Kramarz omawiał obszernie sprawę niezatwierdzenia Hribara na burmistrza Lublany. Żądał wykonania ustawy kanałowej z 1901, zwłaszcza zaś regulacyi rzek w Czechach.

**W głosowaniu uchwalono prowizoryum na 3** miesiące i pożyczkę inwestycyjną w wysokości 109 milionów K, natomiast pożyczkę amortyzacyjną 25 mil. skreślono. Subwencyę dla Towarzystwa Dunajowego uchwalono, natomiast subwencyę dla „Austro-Americana“ odrzucono 19 głosami przeciw 17. Wniosek o przyjęcie postanowień o kontyngencie spirytusu sprawozdawca cofnął. Uchwalono rezolucyę Kramarza w sprawie rozszerzenia sieci telefonicznej.

# Telegramy

z dnia 15 grudnia.

**Praga.** Rektor uniwersytetu niemieckiego zakazał studentom, czeskim i słowiańskim pojawiać się w uniwersytecie niemieckim z odznakami słowiańskiemi.

**Wiedeń.** Dziś odbędzie się tu konferencya wszystkich organizacyi partyi socyalno-demokratycznej z całej Austryi. Celem tej konferencyi jest usunięcie konfliktu, jaki panuje między czeskimi autonomistami a centralistami w sprawie separacyi czeskich organizacyj zawodowych.

**Zagrzeb.** Senat tutejszego uniwersytetu powziął uchwałę, że egzaminy, w tym uniwersytecie składane, powinny mieć walor w całej monarchii.

**Belgrad.** W pałacu króla odbyła się uroczystość patronatu dynastyi. Bawiący w Belgradzie ks. Jerzy nie był obecny.

**Bombaj.** Przybył tu niemiecki następca tronu.

### Ziemstwa.

**Petersburg.** Komisya samorządowa przyjęła jednogłośnie życzenie wprowadzenia ziemstw w Królestwie Polskiem. Wniosek wejdzie pod obrady plenum Dumy w lutym r. p. Rząd prawdopodobnie oświadczy, że bierze na siebie opracowanie projektu ziemstw w Królestwie Polskiem.

### Sprawy naftowe.

**Wiedeń.** W zakładzie kredytowym odbyła się wczoraj narada rafinerów, w której zastępcy prawie wszystkich większych przedsiębiorstw brali udział. Omawiano nowe podstawy dla kontyngentowania i uchwalono wybrany przed kilku tygodniami komitet uzupełnić jeszcze kilku członkami i uprosić ten rozszerzony komitet do dalszego prowadzenia rokowań z poszczególnemi rafineryami.

### Konferencye wojskowe.

**Wiedeń.** Wczoraj rozpoczęły się konferencye wojskowe pod przewodnictwem cesarza, przy udziale następcy tronu, arcyksiążąt: Eugeniusza, Leopolda Salwatora i Fryderyka, oraz wielu wyższych generałów.

### Z Sejmu węgierskiego.

**Budapeszt.** Na końcu wczorajszego posiedzenia Sejmu p. Huszar wniósł interpelacyę w sprawie imigracyi żydów charkowskich z Galicyi do północnych komitatów. P. Szandor oświadczył, że węgierscy żydzi sami życzą sobie, aby tę imigracyę wstrzymano, należy jednak wstrzymać także imigracyę kongregacyi.

### Sejm chorwacki.

**Zagrzeb.** Dziennik urzędowy „Narodni Noviny“ zapowiada, że Sejm chorwacki zbierze się prawdopodobnie przed świętami Bożego Narodzenia.

### Z parlamentu niemieckiego.

**Berlin.** Parlament prowadził w dalszym ciągu dyskusyę nad budżetem, poczem postawiono wniosek o zamknięcie dyskusyi. Wniosek ten w imiennem głosowaniu odrzucono 113 głosami przeciw 112. 5 posłów wstrzymało się od głosowania.

**Berlin.** W parlamencie zgłoszono wniosek, żądający zniesienia podatku od zapałek.

**Berlin.** Komisya parlamentu uchwaliła pro-

jekt ustawy w sprawie podatku od przyrostu wartości 17 głosami przeciw 1.

### Wybory w Grecyi.

**Ateny.** Wybory przyniosły rządowi wielkie zwycięstwo. Prawdopodobnie zwolennicy Venizelosa będą rozporządzali w Izbie przynajmniej 300 głosami. Dziennik „Atenai“ donosi, że prezydent gabinetu Venizelos zażąda od Izby, aby zajęła się wyłącznie rewizyą konstytucyi.

### Wybory w Anglii.

**Londyn.** Wybrano 217 liberałów, 249 unionistów, 38 z partyi pracy, 60 Redmondystów, 8 zwolenników O'Briena.

### Sytuacya międzynarodowa.

**Wiedeń.** „W. All. Ztg“ donosi z kół dyplomatycznych, że w sytuacyi międzynarodowej nastąpiło w ostatnim czasie znaczne polepszenie z powodu zbliżenia Anglii do Niemiec, wobec czego spodziewać się należy zmniejszenia zbrojeń obu tych państw. Między Niemcami a Rosyą nastąpiło również znaczne zbliżenie, chociaż w Poczdamie formalnie nie zawarto żadnej umowy.

## Sprawa Reinbotha.

Jak już donosiliśmy, były naczelnik miasta Moskwy, generał-major Reinboth, tudzież jego pomocnik, pułkownik Korotkij, oddani zostali pod sąd przez pierwszy departament senatu.

Na posiedzeniu tego departamentu, jak podaje „Utro Rossiji“, przy rozpoznawaniu sprawy Reinbotha, za „najwybitniejsze“ jego czyny uznano następujące:

1) Wymuszanie przeważnie od klubów i osób prywatnych, co wynika z faktów, jak np. od klubu niemieckiego otrzymano w różnych terminach rb. 13.230 kop. 50, od cesarskiego towarzystwa wyścigów konnych rb. 4500, od Kółka literacko-artystycznego po rb. 3000 rocznie, od restauratora Kuczerowa rb. 1000, od moskiewskiej resursy kupieckiej rb. 4000, następnie od przedsiębiorców przewozowych, utrzymujących domy schadzek i t. p.

2) Roztrwonienie: mianowicie, otrzymawszy od różnych osób i instytucyj przeszło rb. 20.000; generał-major Reinboth przywłaszczył sobie około dwóch trzecich tej kwoty. Wiele wpływów, jak np. rb. 13.258 kop. 50 z klubu niemieckiego, rb. 1500 od p. Dorożyńskiego, rb. 100 od Golicyna i Tarnowskiego, rb. 4500 od Towarzystwa hodowli koni i innych — ogółem rb. 24.439 kop. 50, wcale nie zapisano do księgi, umyślnie zaprowadzonej przez Reinbotha do zapisywania kwot, wpływających do rozporządzenia naczelnika miasta na dobroczynność. Dalej, otrzymawszy 16 września 1907 r. od kupca Biriukowa 5 świadectw rentowych po rb. 1000 z kuponami, jako ofiarę na rzecz Tow. dobroczynności przy naczelniku miasta, b. naczelnik miasta sumę tę przywłaszczył sobie, a dopiero po dymisyi pokrył to roztrwonienie. Pod groźbą zamknięcia domów schadzek Jegorowa i Nikitina, zmusił on ich do zapłacenia mu ogółem rb. 16.000. Od restauratora Rubcewa otrzymano rb. 2000 i t. d. — Zwłaszcza różnorodną była działalność pana Reinbotha względem klubów i przytułków gry.

3) Nadużycie władzy i sprzeniewierzenie pieniędzy pieniędzy skarbowych: w marcu r. 1906 Reinboth, otrzymawszy w charakterze moskiewskiego naczelnika miasta rb. 3460 na potrzeby policyi moskiewskiej, wydatkował z nich rb. 1981 kop. 6, a resztę przywłaszczył sobie, dając z przywłaszczonej części naczelnikowi rezerwy Komendalskiemu rb. 300 pod postacią zapomogi. Dalej, otrzymawszy rb. 5000 tytułem pożyczki na drukarnię gradonaczalstwa, nie nabył ani ksiąg, ani rachunków i przywłaszczył sobie rb. 4060 kop. 91.

Dalej następuje szereg nadużyć Reinbotha w sprawie zarządzania wypłatami. Otrzymawszy 15 października r. 1906 rb. 10.713 kop. 23 na zapomogi dla komisarzy cyrkułowych, stracił ową kwotę na inne potrzeby, a następnie podpisał świadomie kłamliwe listy osób, które rzekomo otrzymały zapomogi. Tak samo postąpiono i z rb. 23.057, otrzymanemi stosownie do par. 23 art. 1 etatu ministerstwa spraw wewnętrznych; zawsze wydatkując pieniądze nie na ten cel, na które były przeznaczone, naczelnik miasta podpisywał ze świadomością kłamstwa usprawiedliwiające dokumenty. Często korzystał on z pieniędzy skarbowych na pokrycie przegranych ze sprzeniewierzonych pieniędzy przez podwładnych mu urzędników, dając im niepewne zapomogi.

Zwłaszcza poważne są nadużycia władzy w sferze stosowania przez Reinbotha zesłań drogą administracyjną. Decydując własną władzą, bez sankcyi generał-gubernatora, i stawiając oskarżenie tylko o występne prowadzenie, Reinboth nie sporządzał co do tego właściwych postanowień, gdy zaś generał-gubernator na to się nie zgadzał, urzeczywistniał swój zamiar, korzystając z czasowego urlopu generał-gubernatora. Tak się więc stało podczas zesłania Saweljewa, Liznnowa, Szepielewa, i Antonowa. Między innymi Saweljewa Reinboth deportował za to, że Saweljew miał się ożenić z córką szlachcica, przyczem generał gubernatorowi były naczelnik miasta zakomunikował, że zesłał Saweljewa, jako politycznie nieprawomyślnego.

Wreszcie podniesiono przeciw Reinbothowi szereg faktów bezczynności władzy, które wyrażają się przez to, iż Reinboth nie wykorzenił łapownictwa, lecz sam je protegował.

## Kronika.

Kraków, czwartek 15 grudnia.

**Kalendarzyk kościelny:** Wiktora i Waleryana.

**Kalendarzyk astronomiczny:** Wschód słońca o godz. 7 min. 34, zachód o godz. 3 m. 37, długość dnia godzin 8 min. 03.

**Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu:** Zmiennie pochmurnie, mierne wiatry, ciepłota spada, miejscami mgła poranna, stan niepewny.

---

**Teatr miejski imienia Słowackiego:** „Złoty wiek rycerstwa“.

**Teatr ludowy** (przy ul. Rajskiej): Przedstawienie kinematograficzne.

**Uniw. ludowy:** prof. L. Sawicki: „O powodziach“.

**II koncert** orkiestry monachijskiej w sali starego teatru o pół do 8 wiecz.

**Zwiedzenie fabryki** czekolady p. Piaseckiego staraniem akadem. Koła „Straży polskiej“. Zbiórka w lokalu „Straży“ (Floryańska 1) o pół do 11 rano.

**Wystawa** w Tow. sztuk pięknych od godz. 11 do 4 po południu.

---

**Teatr miejski we Lwowie:** „Wesoły chłop“.

---

**Wieczór operowy** na kolonie wakacyjne dla dzieci kolejarzy zgromadził wczoraj w sali Resursy urzędniczej bardzo liczną publiczność. Między innymi przybył dyrektor kolei państw. r. dw. Zborowski z rodziną, obaj wicedyrektorzy dr Hołyński i Szlachtowski, kierownicy „Ustredni Banka“ Kolarski i Stejskal, dyr. Związkowego banku Schmidt i w. i.

W produkcyach artystycznych wzięła udział utalentowana śpiewaczka-amatorka p. Filipkówna, oraz panowie dr A. Jendl, prof. Walewski, H. Zathey. A. Isakowicz, B. Tyczyński, Tukatsch i B. Romanowski. Aryą z „Latającego Holendra“ obdarzył słuchaczy prof. Ludwig, który zbierał rzęsiste oklaski. Tempo gry w obu przedstawieniach operowych aktu III ze „Strasznego dworu“, oraz komicznej operetki „Pan Choufleuri przyjmuje“, było bardzo ożywione i składne, co zawdzięczać należy wytrawnemu kierownictwu p. Isakowicza. Akompaniowała muzyka 13 pp. pod osobistem kierownictwem dyr. Hocka.

Całość wieczoru pozostawiła jak najlepsze wrażenie.

**Związek ekonomiczny** urzędników, profesorów i nauczycieli w Krakowie zawiadamia członków, że otrzymał większą ilość jabłek doborowych gatunków, które sprzedaje w kancelaryi Związku (ul. Jagiellońska l. 9) w godzinach od 6 do 8 wieczór. Ceny niskie.

**Tatrzańskie Tow. narciarzy,** chcąc uprzystępnić szerszemu ogółowi zapoznanie się z niezrównanemi krajobrazami zimowemi, dostępnemi jedynie dla narciarzy, urządza w piątek 16 b. m. o godz. 7 wieczór w Collegium physicum (ul. św. Anny 6) wieczór z obrazami świetlnemi z wycieczek zeszłorocznych w Beskid. Wieczór poprzedzi wykład dra St. Komornickiego na temat rozwoju narciarstwa i korzystnego rozwoju tegoż na rozwój fizyczny.

**Na Dom pracy.** Doroczna loterya fantowa na Dom pracy, zapowiedziana na niedzielę d. 18 bm., odbędzie się nie w hali Sukiennic, lecz w Parku krakowskim w teatrze letnim o godzinie 3 po południu. Komitet porzucił zamiar urządzenia loteryi w Sukiennicach ze względu na to, że niedziela 18 bm. jest ostatnią przed świętami i sklepy będą cały dzień otwarte. Myśl urządzenia loteryi w teatrze letnim w Parku krakowskim przyjąć należy z uznaniem, ponieważ publiczność nie będzie narażona na chłód i ścisk. Przewodnicząca komitetu p. prezydentowa Leowa oraz cały komitet pracują gorliwie, celem zapewnienia loteryi jak największego powodzenia.

**Zamach samobójczy.** Wanda Skw. 16-letnia służąca w restauracyi przy ul. Miodowej l. 5 na Kazimierzu, wypiła wczoraj wieczorem w zamiarze samobójczym znaczną ilość spirytusu denaturowanego. Zawezwane telefonem pogotowie ratunkowe, po udzieleniu chorej doraźnej pomocy, pozostawiło ją opiece domowej.

**Kradzież kur.** Od pewnego czasu kradzież kur na przedmieściach Krakowa, t. j. w Dębnikach, Zakrzówku, Zwierzyńcu, dosięgała szkody na kilkaset koron. Ekspozytura policyi na Półwsiu Zwierzynieckiem wykryła sprawców, którymi są: Karol Opil i Adam Wójcik, rodem z Łobzowa. Kradli oni kury i sprzedawali je na targach. Przy rewizyi znaleziono kilka kur skradzionych u matki Wójcika. Sprawców kradzieży aresztowano i osadzono „pod telegrafem“.

**Loterya fantowa,** urządzona na dochód bursy gimnazyalnej w Podgórzu, przyniosła czystego dochodu 1023 kor. 19 h. Wydatki wynosiły 124 K 29 hal.

**Czytelnia akademicka w Podgórzu** na ostatniem walnem zebraniu po udzieleniu absolutoryum dawnemu wydziałowi wybrała nowy wydział w następującym składzie: prezes Michałkiewicz, zastępca Bieleś, Hagner sekretarz, Hausner skarbnik, Łukawski bibliotekarz, Buła gospodarz, Glodt, Brach, Roch, Czajka, zastępcy: Tessarz, Illg, Hagner, Baumgarten, do komisyi kontrolującej weszli: Dąbrowski, Kański i Maniecki. — Ponadto uchwaliło walne zebranie szereg rezolucyj, zmierzających do zreformowania Czytelni. Między innemi uchwalono formalnie złączyć się z akademickiemi stowarzyszeniami i prosić jednego z profesorów uniw. Jag. na kuratora.

**Aresztowanie międzynarodowego oszusta.** Z Czerniowiec telegrafują: Aresztowano tu międzynarodowego oszusta i handlarza dziewcząt Józefa Moritzsohna, karanego już 18-letniem więzieniem za oszustwa popełnione w Niemczech, Belgii i Ameryce.

**O manifestacyę w r. 1904.** Pisma warszawskie donoszą: Izba sądowa warszawska rozpoznała sprawę dra Maryana Minkiewicza, oskarżonego o to, że jesienią roku 1904 brał udział w manifestacyi, urządzonej na placu Grzybowskim po nabożeństwie w kościele WW. ŚŚ. W sprawie tej szereg osób został skazany przed kilku laty, co do Minkiewicza zaś sprawę wyłączono. Izba sądowa uznała dra Minkiewicza winnym i skazała go na 9 miesięcy więzienia z zaliczeniem 3 miesięcy aresztu prewencyjnego.

**Represye prasowe.** Redaktor „Kuryera Porannego“ w drodze administracyjnej skazany został na 209 rubli grzywny za artykuł; „Z życia robotników“.

**Z zazdrości.** Pisma warszawskie donoszą: We środę o godz. 3 nad ranem, gdy zgromadzona publiczność w jaknajlepsze zabawiała się przy stolikach w sali Ranaissance'u, nagle na jeden z takich stolików spadła ludzka postać. Była to artystka Renaissance'u, węgierka Selma, która siedząc w loży ujrzała swego wielbiciela flirtującego z inną kobietą. Pod wpływem szalonej zazdrości, S., nie namyślając się wiele, rzuciła się z I-go piętra na salę i spadła na stolik, przy którym siedziało dwóch panów. Desperatka potłukła się dotkliwie.

**Para oszustów.** Z Wiednia telefonują nam: Na żądanie policyi londyńskiej aresztowano tu wczoraj hr. Wolff-Metternicha, który ożenił się z aktorką z Deutsches Volkstheater p. Valentin, którą również aresztowano. Przyczyną aresztowania była fałszywa gra i różne oszustwa, jakich się aresztowani dopuścili.

**Ułaskawienie.** Z Insbruka telegrafują: Jak wiadomo, podoficer strzelców cesarskich Landthaler, który zamordował dla rabunku adwokata Szymona Feuersteina z Odessy, skazany został na śmierć przez powieszenie. Wyrok miał być wykonany wczoraj rano. Cesarz jednak ułaskawił skazanego.

**Zajścia na kursach bestużewskich.** Z Petersburga telegrafują: Dziś w uniwersytecie na kursach bestużewskich odbyło się zebranie młodzieży studenckiej w sprawie Sasonowa. O godz. 1 popoł. wprowadzono do uniwersytetu policyę. Weszło 300 policyantów z karabinami. Zebranie przerwano. Studentów zmuszono do opuszczenia sali. Kilku z nich doznało obrażeń, kilku aresztowano. Policya pozostawała wewnątrz uniwersytetu do godz. 6 wieczór. Po zebraniu młodzieży studenckiej, oficer policyi, sztabs-kapitan Borowkow, obraził jedną z kursistek, która odpowiedziała mu czynnie. Kursistkę aresztowano. Jak się okazało, jest ona córką profesora uniwersytetu Elżbietą Thal. Po stwierdzeniu osobistości, puszczono ją na wolność.

**Banda rabusiów.** Z Petersburga telegrafują: W Kijowie aresztowano wczoraj bandę rabusiów, złożoną z 40 osób, która popełniła 18 morderstw w celach rabunku. W domu, zamieszkałym przez bandę, znaleziono magazyn broni, amunicyi i fałszywych paszportów.

**Z awiatyki.** Pet. ag. tel. donosi z Tyflisu: Awiator Wasiljew przeleciał na aparacie Bleriota w dwie godziny bez 5 minut przestrzeń 204 kilometrów dzielącą Jelizawetpol od Tyflisu. Z powodu mgły w niższych warstwach powietrza, awiator zmuszony był wznieść się na wysokość 1200 metrów i lecieć na tej wysokości. Mróz dochodził do 4 stopni a wiatr dął z szybkością 8 metrów na sekundę. Obecnie Wasiljew zamierza dokonać wzlotu między Tyflisem a Władykaukazem.

**Zapis Carnegiego.** Z Waszyngtonu telegrafują: Carnegie, jak obecnie donoszą, dał do dyspozycyi międzynarodowej komisyi wybitnych osobistości, działających na rzecz pokoju światowego, 10 milionów dolarów, które mają być użyte w interesie dążności usunięcia wojny ze świata. Fundusz ten będzie nosił nazwę Carnegiego.

---

**Mianowania i przeniesienia.** „Wiener Ztg.“ ogłasza: Cesarz zamianował docenta pryw. w uniwersytecie lwowskim dr Adama Sołowija profesorem ginekologii i akuszeryi tamże.

Minister sprawiedliwości przeniósł starszego naczelnika kancelaryi Edwarda Bielawskiego z Sanoka do Przemyśla, zamianował starszymi naczelnikami kancelaryi naczelników Stanisława Pelza w Tarnopolu dla Sanoka i Władysława Wagnera w Stryju dla Stryja.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

### Ruch przejezdnych.

Kraków, 14 grudnia.

**HOTEL SASKI:** G. Berzeviczy z Wiednia, B. Wittig z Chełmca, Eug. Liechtenfeld z Łodzi, O. Fischer, A. Efrem z Wrocławia, O. Rosenberg z Wiednia, N. Ghyka z Jass, St. Gałecki z Tarnopola, H. Jasieński z Litwy, K. Boriewicz ze Lwowa, S Antoine z Paryża, A. Hiemer z Opawy, K. Koepernik z Glatz, E. Zederbauer, J. Stieglitz z Wiednia, L. Niemirycz z gub. kieleckiej.

**HOTEL BELVEDERE** (pokoje od 2 koron. Łazienki. Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Stanisław Okoniewski, archit. Tadeusz Mokłowski ze Lwowa, Tadeusz Dobrowolski z bratem z Jędrzejowa (Wołyń), Bronisław Jaskulski z żoną z Warszawy, Paweł Wurch, Wilhelm Bentkowski z Wrocławia, Otto Tietz z Mysłowic, Jan Haiduk z Cieszyna, Karol Biedrich z Poznania, Stanisław Celewicz z Nowego Sącza, Kazimierz Wojnarski z Pilzna, Franciszek Semiel z Zaborowa, Alfred Schulhof z Wiednia, Jan Piotrowski ze Szczurowej, Franciszek Wolński z bratem z Radomyśla, Jan Węgrzyn z Tymbarku, Gabryel Boroń z Oleska, Stefan Homel z Czerniwiec, Ludwik Opulski z Wilna.

### Kursa telegraficzne.

**Wiedeń,** 14 grudnia. **Losy: a) procent.:** Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 500·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 291·25. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr, 5-prc. 299·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 257·25. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 126·75. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 45·—. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 536·—. Clary 40 złr. m. k. 217·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 117·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 111·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·25. Palffy 40 złr. 265·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 92·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 62·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. 69·—. Salma 40 złr. m. 271·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 115·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 255·75. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 257·05. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku 536·—.

**Berlin,** 14 grudnia. Austryackie banknoty 85·—, Spirytus —·—.

**Paryż,** 14 grudnia. Renta 3-prc. 97·80. Mąka 37·45.

---

**Wiedeń,** 14 grudnia. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.)

**Akcye:** Austr. Zakł. kred. 669 25, węg. Zakł. kred 884 50, Anglobanku 316 20, Unionbanku 649 —, Länderbanku 533 50, Bankverein 554 50, Bodencredit 13 10. Galic. Banku hipotecz. 686 —, Kolei państwow. 750 25, kolei połudn. 118 50, 4% poż. m. Krakowa 93 —, kolei północnej 51 60, kolei Czerniow. 555—, Alpiny 769 —, Rima Muranyi 669 50, Prag. Tow. żelazn. 26 07, Fabryki broni 734·—, Akcye tureckie tyt. 365 —, Gal. akc. Tow. kop. n. 781 —, Obl. węg. indemniz. — —, Renta majowa 93 60, Austr. renta koron. 93 55, Węgier. renta koron. 92 —, 56 letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 95, 9% Listy Banku hip. 93 15, 4¼% Listy Banku hip. 99 10, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 93 80, 4½% Listy Banku kraj. 99 50, 4% Gal. Obl. propin. 93 —, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 10, 4% Pożyczki m. Lwowa 93 —, Losy tureckie 257 50, Marki 117 61, Ruble 254 25, Rosyj. pożyczka 103 90

Usposobienie: spokojne.

---

**Berlin,** 14 grudnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 210·—; Austr. kolej państw. 160·50; Disconto 195·25; Tow. handlowe 170·—; Warszawsko-wiedeńskie 220·25; Losy tureckie 181·50; włoskie —·—; Noty austr. 85·10; Wiedeń krótki 849·25; Noty rosyjskie 216·10; Nowy Jork —·—; 4½ polsk. listy zastawne —·—; Ameryk. noty 420·—; 3% pruskie konsole 84·90; Lombardy 22·—; Packetfahrt 142·50; Warszawa krótkie 143·25.





Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10
Rządca drukarni L. K. Górski